

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **E. G.**

oskarżonej z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 1 marca 2024 r.,

zażalenia obrońcy oskarżonej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 5 stycznia 2024 r., sygn. akt VIII Ka 81/21, w przedmiocie odmowy

przywrócenia oskarżonej terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie

uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 23 października

2023 r., sygn. akt VIII Ka 81/23,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 5 stycznia 2024 r., sygn. akt VIII Ka 81/23, Sąd Okręgowy w Białymstoku nie uwzględnił wniosku oskarżonej E.G. o przywrócenie jej terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia kasatoryjnego wyroku tegoż Sądu z dnia 23 października 2023 r.

Na wyżej wymienioną decyzję procesową zażalenie w terminie złożyła obrońca oskarżonej, zaskarżając postanowienie to w całości. W treści środka odwoławczego jego autorka zarzuciła naruszenie:

I. art. 126 § 1 i 2 k.p.k., poprzez odmowę przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku w sytuacji, gdy niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych;

II. art. 7 k.p.k., poprzez dowolne przyjęcie, że oskarżona nie uprawdopodobniła, aby niezłożenie w terminie wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku – nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych.

W oparciu o te zarzuty obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 23 października 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne i dlatego nie mogło zostać uwzględnione.

Oczywistym w tej sprawie jest, że trafność zarzutu podniesionego w pkt. I zażalenia (numeracja przyjęta na potrzeby niniejszego uzasadnienia) uzależniona jest w całości od ewentualnego potwierdzenia się zarzutu sformułowanego w pkt. II, to bowiem kwestia uprawdopodobnienia lub nie uprawdopodobnienia niezależnych od oskarżonej przyczyny niedochowania terminu zawitego ma zasadnicze znaczenia dla możliwości zastosowania w przypadku jej wniosku art. 126 § 1 k.p.k. Co więcej, zarzut wywiedziony w pkt II odczytywać należy nie jako zarzut naruszenia prawa procesowego, jak to wskazuje obrońca, lecz jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Oczywiste jest przecież, a wynika to z pisemnych motywów środka odwoławczego, że jego autorka nie przedstawia żadnej argumentacji, która świadczyłaby o naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów i w rzeczywistości twierdzi, iż sąd *ad quem* poczynił błędne ustalenie uznając brak uprawdopodobnienia przez E.G. przyczyn od niej niezależnych, które spowodowały niedochowanie terminu.

Pomimo rozbudowanej argumentacji, polegającej wszelako głównie na powoływaniu poglądów dotyczących wpływu zabiegu onkologicznego na stan psychiczny kobiety i następnie konsekwencji tego stanu psychicznego na kwestie braku zawinienia w uchybieniu terminowi, w rzeczywistości stawiając omawiany zarzut obrońca nie pokusiła się o wykazanie błędów w sposobie rozumowania Sądu Okręgowego w Białymstoku. A przecież, co w sposób jednoznaczny wynika z treści

uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, powodem odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego i doręczenie tego orzeczenia z uzasadnieniem, był w pierwszym rzędzie brak potwierdzenia w stosownej dokumentacji zarówno problemów zdrowotnych oskarżonej po przebytym zabiegu onkologicznym (depresja, stany lękowe), w tym również związanych z bólami kręgosłupa (zwyródnienie, dyskopatia), z wyjątkiem jednorazowej rehabilitacji w dniu 27 listopada 2023 r. Słusznie więc Sąd Okręgowy – nie kwestionując samego zabiegu i jego wpływu na funkcjonowanie poddanej takiemu zabiegowi kobiety – skonstatował, że poza niczym niepotwierdzonymi wywodami oskarżonej, brak jakiegokolwiek dowodu uprawniającego do przypisania jej winy co do niedochowania terminu, w szczególności potwierdzenia, że to wyłącznie stan zdrowia spowodował niepodjęcie przez nią jakichkolwiek czynności zmierzających po pierwsze do uzyskania informacji o zapadłym w jej sprawie wyroku Sądu drugiej instancji i w konsekwencji tego złożenia wniosku o doręczenie pisemnego uzasadnienia tego orzeczenia.

Nie znajduje również jakiegokolwiek potwierdzenia dowodowego podnoszona we wniosku oskarżonej, a obecnie powtórzona w zażaleniu, okoliczność, że wysłana przez obrońcę drogą elektroniczną informacji o rozstrzygnięciu zapadłym w Sądzie drugiej instancji nie wyświetliła się w skrzynce odbiorczej E.G., lecz znalazła się w folderze, w którym umieszczane są wiadomości marketingowe oraz związane z niedozwolonymi działaniami.

Jeżeli powiązać powyższe z trafnie zauważonym przez Sąd Okręgowy przebiegiem poszczególnych zdarzeń (operacja w dniach 6-9 września 2023 r. oraz termin rozprawy apelacyjnej w dniu 23 października 2023 r., o którym *nota bene* oskarżona powiadomiona została w dniu 25 września 2023 r. [zauważenie SN], a wreszcie data złożenia wniosku w trybie art. 126 § 1 k.p.k. – 1 grudnia 2023 r.) oraz z przeprowadzoną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia analizą dokumentacji lekarskiej E. G., wnioskowanie Sądu co do braku uprawniających do przypisania jej winy niezależnych od niej przyczyn niedochowania terminu znajduje jednoznaczne wsparcie w zasadach logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Brak tym samym podstaw do zakwestionowania ustalenia Sądu odwoławczego w tym przedmiocie, zwłaszcza, że zarzut odwoławczy błędu w ustaleniach faktycznych nie może polegać wyłącznie na polemice z ustaleniami poczynionymi przez sąd, a więc nie może ograniczać się do wskazywania rozbieżności pomiędzy stanem faktycznym ustalonym przez sąd a rzeczywistym przebiegiem zdarzeń (a tak czyni w zażaleniu obrońca (uwaga SN), ale powinien wykazać, na czym ten błąd w ustaleniach faktycznych polega.

W stanie dowodowym tej sprawy twierdzenie skarżącej o niedopełnieniu przez oskarżoną wymogu złożenia stosowanego w wniosku w terminie zawitym z przyczyn od niej niezależnych stanowi właśnie taką polemiką.

Trafnie wreszcie sąd *ad quem* zwrócił uwagę na kwestię dochowania 7 dniowego terminu na złożenie wniosku opartego o przepis art. 126 § 1 k.p.k., czego zresztą skarżąca nie próbuje nawet podważyć we wniesionym przez siebie zażaleniu. I w tym zakresie wywód zawarty w pisemnych motywach postanowienia jest w pełni rzeczowy i przekonujący, w związku z czym dzielając go w pełni Sąd Najwyższy nie widzi powodów do uzupełniania dotyczącej tego zagadnienia argumentacji.

W konsekwencji za nietrafny uznać należało także zarzut naruszenia art. 126 § 1 k.p.k. (pkt I zażalenia).

Z tych względów, nie stwierdzając w postanowieniu Sądu Okręgowego w Białymstoku uchybień sygnalizowanych we wniesionym przez obrońcę środka odwoławczym, zaskarżone orzeczenia należało utrzymać w mocy.

[J.J.]

[ał]